

# Marika, Moje serce

Moje serce jest pełne miłości,  
Moje serce nie chowa urazy,  
W swojej głowie zaprowadzam pokój,  
Ciepłem ciała chcę Ciebie obdarzyć.  
Moje serce jest pełne miłości,  
Moje serce nie chowa urazy,  
W swojej głowie zaprowadzam pokój.  
Intelektu siła słabnie gdy mnie wzrokiem łowisz  
Nie ma mocy, która Twoje zmysły oswobodzi,  
Z pod uroku kobiecego kształtu i zapachu,  
Ciężkie piżmo, słodkie szepty, prosto z serca kwiatu.  
Mówię Tobie że,  
Moje serce jest pełne miłości,  
Moje serce nie chowa urazy,  
W swojej głowie zaprowadzam pokój,  
Ciepłem ciała chcę Ciebie obdarzyć.  
Moje serce jest pełne miłości,  
Moje serce nie chowa urazy,  
W swojej głowie zaprowadzam pokój.  
Ja włożę sukienkę, tę przenałepszą i makijażem ubiorę oczy,  
a w ciało wetre słodkie balsamy,  
dla Ciebie będę królową nocy!  
Już po twym ciele przechodzą dreszcze,  
a tyle zdążyć się może jeszcze.  
Przed nami kosmos możliwości.  
Jestem naiwna - ufam miłości!  
Moje serce jest pełne miłości,  
Moje serce nie chowa urazy,  
W swojej głowie zaprowadzam pokój,  
Ciepłem ciała chcę Ciebie obdarzyć.  
Moje serce jest pełne miłości,  
Moje serce nie chowa urazy,  
W swojej głowie zaprowadzam pokój.  
Mówię Tobie że,  
Moje serce jest pełne miłości,  
Moje serce nie chowa urazy,  
W swojej głowie zaprowadzam pokój,  
Ciepłem ciała chcę Ciebie obdarzyć.  
Moje serce jest pełne miłości,  
Moje serce nie chowa urazy,  
W swojej głowie zaprowadzam pokój.